

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.
(SZTAB GENERALNY)

Oddział II Informacyjny

Ew/6. № 43303. /II

Poczta Polowa Nr.53, dn.20/IX.1920 r.
~~WARSZAWA~~ 1920 r.

48535

DO

ADJUTANTURY GENERALNEJ.

Przesyła się do wiadomości odpis raportu peł-
nomocnika wojskowego w Londynie Nr.2026.

Otrzymują: Adjutantura Generalna, M.S. Wojsk. Oddz. II
i Min. Spraw Zagranicznych.

w.z. l. Zastępcy Szefa Sztabu

STRZELECKI m.p.

Generał ppor.

Za zgodność:

w.z. *Stokowski*
spk

1 załączniki.

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH

ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

4853- dnia 13/X 1920 r.

Wzrost. Wydział

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Pełnomocnik Wojskowy i Morski

przy Poselstwie Polskiem

w Londynie.

Londyn, dnia 3-go Września 1920 r.

12, Eaton Square, S.W.

No. 2026 /Tajne

DO

Naczelnego Dowództwa W.P.

Oddział II

w Warszawie.

Każde oświadczenie naszego Rządu, wykazujące umiarkowanie w sprawie naszych postulatów na Wschodzie oraz chęć jaknajszybszego zawarcia pokoju z Rządem Sowieckim, w rodzaju tego, które ogłosił dziennik "Daily Express" z dnia 2-go b.m. /patrz załącznik/, odbija się jaknajsympatyczniej dla nas echem na szpaltach prasy tutejszej, dając broń do ręki czynnikom nam sprzyjającym, a wytrącając ją tym, które są nam wrogię. Foreign Office jest wogóle dla nas obecnie dobrze usposobione, i nie ulega wątpliwości, że przy umiarkowanej prowadzonej przez Polskę subtelnej akcji dyplomatycznej, popartej przez Francję, udało by się nam zjednać politykę angielską dla naszych Wschodnich postulatów i znaczne korzyści tą drogą osiągnąć. Wszelako powyższa akcja była by dopiero wówczas możliwa i konkretne rezultaty przynieść mogła, gdyby urzędowe oświadczenia miarodajnych czynników polskich pełne były zapewnień o naszym umiarkowaniu i pacyfizmie. Wszelkie inne oświadczenia wywołują burzę w tutejszej prasie wszystkich odcieni i uniemożliwiają jakąkolwiek akcję dyplomatyczną. Nie znaczy to jednak, byśmy mieli przynosić w ofierze swoje interesy żywotne. Angielscy mężowie stanu często w rzeczywistości działają niezgodnie ze swymi oświadczeniami w Parlamencie, lecz opinia angielska /zgodnie z charakterem narodowym, w którym jest znaczna dora obywateli/ wymaga, by pewne zasady były urzędowo wygłoszone; - nie zachowanie zaś tych zasad w rzeczywistości tłumaczy się

następnie wyjątkowymi warunkami.

Tutejsze Przedstawicielstwo Litewskie raz poraz podaje do prasy urzędowe wiadomości o wynikłych zbrojnych starciach między naszymi oddziałami i litewskimi przy zajmowaniu przez nas Augustowa i Suwałk, użalając się na nasze postępowanie /patrz załączniki/. Oświadczenie powyższe wydaje się zupełnie nieuzasadnione, ponieważ zarówno Augustów, jak Suwałki i Sejny znajdują się wewnątrz terytorjum, przyznanego Polsce na zasadzie obu linii demarkacyjnych Foch'a i Curzon'a. Wszelako stosunek nasz do Litwy winien być bardzo oględnie regulowany ze względu na Anglię, która dąży do politycznego i ekonomicznego opowania Litwy. Los Państw Nadbałtyckich ze względów na politykę morską ogromnie Anglię interesuje. Znalazło to wyraz w żądaniu Anglii, by w projektowanej konferencji londyńskiej z Rosją Sowiecką, przedstawiciele państw tych koniecznie brali udział. Nie można twierdzić, by przy układach z Rosją Anglia wystawiła jako *conditio sine qua non* postulat niepodległości zupełnej tych państw, gdyż rozumie dobrze, że przynajmniej brzeg południowy zatoki fińskiej jest Rosji niezbędn¹e potrzebny, lecz w każdym razie Anglia nastawać będzie na takie ułożenie stosunków, które by jej zapewniały wpływy na terytorja nadbałtyckie i kontrolę morza Bałtyckiego, na którym jednym z punktów opornych w części zachodniej życzy sobie mieć Gdańsk.

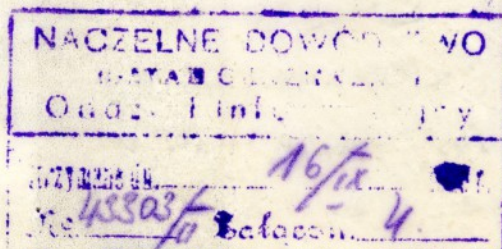
W związku z powyższem zaznaczyć wypada, że ostatnia nota Stanów Zjednoczonych, proklamująca nierozdzielność dawnej Rosji, stoi w sprzeczności z interesami na Bałtyku Anglii, która tam szuka punktów oparcia dla swych wpływów. Jest to jednak jeden z rozdziałów między polityką amerykańską a angielską, o których w jednym z poprzednich raportów wspominałem.

Rząd Angielski przychylnie zapatruje się na propozycję Rządu naszego przeniesienia rokowań pokojowych do Rygi, przekładając tę ostatnią ~~minę~~ miejscowość nad proponowane przez Rząd Sowietów Rewel lub Dorpat.

Na ostatnią notę Cziczierina z 20-go sierpnia /załączoną do ostatniego raportu/, która była niczem innym jak w dyplomatyczną formę przyodzianą propagandą bolszewicką, Balfour odpowiedział ponowną notą z dnia 1-go września /patrz załącznik/. Tak więc wymiana not między Rządem Angielskim a Rządem Sowietów przybiera charakter kontrowersji, która może się ciągnąć w nieskończoność.

W polityce wewnętrznej angielskiej najwybitniejszym wydarzeniem w chwili obecnej jest rezolucja^a Związku Górników, powzięta dnia 2-go września na zasadzie powszechnego głosowania, w którym nawet małoletni chłopcy uczestniczyli, ogłoszenia powszechnego bezrobocia dnia 27-go b.m. Oczywiście takie bezrobocie nie tylko sparaliżuje całe ekonomiczne życie Anglii, lecz odbija się zarówno na tych państwach, jak Francja i Włochy, którym Anglia dostarcza węgla. Rząd tutejszy bardzo poważnie zapatruje się na tę kwestję, podejmując zawczasu różne środki zaradcze; między innymi koleje zostały zaopatrzone zapasem węgla, mającym starczyć na przeciąg 7-miu miesięcy. Społeczeństwo odnosi się do zapowiedzianego bezrobocia na ogół bardzo nieprzychylnie.

3 załączniki.



W. K.
KONTR-ADMIRAŁ W.P.

PRESDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

ew 76

Odpowiedź Balfoura 'a Cziezerinowi.

Następująca nota datowana 1.września została wysłana przez p.Balfoura na notę Sowietów z 27.sierpnia :

Pan Balfour posyła pozdrowienia p.Cziezerinowi i prosi o pokwitowanie odbioru listu z dn.26.sierpnia . To się tyczy pomiędzy innymi warunków pokojowych niedawno temu zaproponowanych Polsce przez rząd Sowietów. W tej kwestji p.Balfour pragnie wyrazić swoje zadowolenie , że rząd Sowietów odstąpił od żądania utworzenia milicji robotniczej w Polsce, chociaż niestety są w nocie p.Cziezerina inne punkta, które nie można pominąć bez komentarzy.-

1/ P. Cziezerin się myli w swym twierdzeniu, że ograniczenie armji polskiej do 50,000 jest sprawiedliwym warunkiem pokojowym. Rząd angielski nigdy nie podobnego nie mówił. Jedyne , co rząd angielski w tej sprawie powiedział jest, że ani rząd , ani naród angielski nie uważaliby żądania tego przez rząd sowiecki za dostateczny powód do interwencji zbrojnej. Punkt ten został zupełnie jasno wypowiedziany przez rząd angielski, żeby właśnie uniknąć nieporozumień w tej sprawie.

Następny punkt jest jeszcze ważniejszy. Rząd Sowietów jest zdziwiony, że rząd angielski nie zgadza się na powiększenie armji polskiej przez milicję cywilną. Takie oryginalne zapatrywanie się na sprawę , która żądanie utworzenia milicji uważa za ustępstwo na rzecz Polski musi być właściwie uważane jako gest i jako taki nie potrzebuje zwąs i nie zasługuje na odpowiedź. Jednak jest to gest, który zdaje się ukrywa prawdziwy charakter transakcji dyplomatycznej, która bezwarunkowo wymaga wyjaśnienia ze strony Sowietów.-

Fakty są następujące: gdy parlament miał być odroczony, dawał się odczuć wielki niepokój co do sytuacji w Polsce. Zarówno rząd jak i Izba Gmin starały się uniknąć jakiegokolwiek zbrojnego konfliktu z rządem Sowietów; lecz chcieli oni również utrzymanie niepodległej Polski w jej etnograficznych granicach. Rząd Jego Kr.Mości zapytał rząd Sowietów , który wówczas był swycięski , jaki ma zamiar zaproponować pokój Polsce; otrzymaliśmy oficjalne zapewnienie, że w kwestji polskiego rozbrojenia nie nie będzie żądane po nad zreduko-

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

wania armji polskiej do 50.000 ludzi z uzbrojeniem dostatecznym do wyekwipowania nie tylko tych ludzi lecz jeszcze milicję cywilną. Nie było wzmianki o tem, że milicja ta będzie się rekrutować ze specjalnej klasy społeczeństwa i że ~~każdemu~~ rząd polski ma być zmuszony do przyjęcia tego jako warunek pokojowy. Byłoby to ograniczeniem samodzielności Polski, co byłoby przeciwnem postanowieniu parlamentu angielskiego. P.Cziczeryn nie zgadza się na to i uważa, że rząd Jego Kr. Mości sprzeciwia się utworzeniu w Polsce takiej milicji, że ma być ona rekrutowana z robotników. Jest to ~~błędne~~ błędne. Zaprotestowalibyśmy równie silnie, gdyby milicja taka miała być rekrutowana z milionerów. Każda siła zbrojna, składająca się wyłącznie z jednej klasy społeczeństwa nie może być dobrowolnie przez żaden naród przyjęta i warunek taki byłby przeciwny samodzielności Państwa Polskiego i uniemożliwiłby rządowi polskiemu utrzymanie porządku wewnątrz kraju. ^{W swej} ~~Konferencji~~ p.Cziczeryn porównuje zarobkowanie Rosji Sowieckiej i Wielkiej Brytanji. Wynika to z tego, że w Wielkiej Brytanji są nierówności posiadania, których obecnie w Rosji już nie ma. P.Balfour o tem nie wątpi, chociaż nie ma ~~zamiaru~~ zamiaru, wdawać się co do tego w dyskusję z p.Cziczerynem. Pragnie tylko zauważyć, że nigdy nie wątpił, iż rząd Sowietów z łaskawością czyni bogatego człowieka biednym. P.Balfour jednak uważa, że jest to wiele trudniej i jest to sprawa o wiele ważniejsza, ażeby biednego człowieka uczynić bogatym.

Za zgodność tłumaczenia:

Fulcrum'she
por

T Ł O M A C Z E N I E

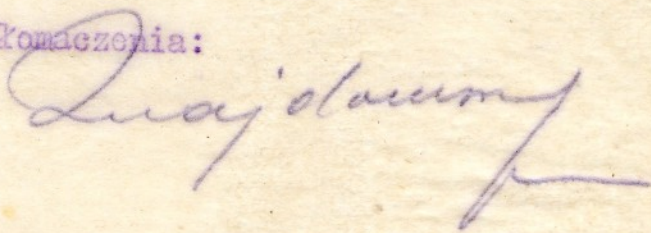
Polacy i Litwini.

Według depeszy z Warszawy, otrzymanej w Londynie przez osobę dobrze poinformowaną, rząd polski zaprzecza, że doszło do walk między wojskiem polskim a litewskim w rejonie kanału Augustowskiego, wbrew twierdzeniu telegraficznemu z Kowna. -

Inna depesza z Warszawy donosi, że obszary pod Suwałkami są dotychczas obsadzone ~~przez~~ przez oddziały bolszewickie. Brak dotychczas wiarogodnych wiadomości, czy ta część północnej Polski jest w rękach litewskich, czy też czerwonej armji. Z Kowna nadeszła wiadomość, że wojska litewskie ~~odszły~~ odeszły bez walki.

Berlin. 1. września. Agencja telegraficzna litewska komunikuje: Polacy, wbrew prowadzonym obecnie rokowaniom w sprawie linii demarkacyjnej, po walce z oddziałami litewskimi ~~zajęli~~ zajęli dn. 30 sierpnia Suwałki. Augustowo było zajęte przez nich o kilka dni przedtem. Bawiącej w Kownie polskiej delegacji wojskowej zaproponowane zostało opuszczenie terytorjum Litwy, gdyż dalsze przebywanie jej wobec powyższych wypadków nie miało racji bytu. Misja wyjeżdża do Warszawy dzisiaj. Przy tych warunkach wysłanie misji litewskiej do Warszawy, jak to było przedtem projektowane, samo przez się upada. - Reuter.

Za zgodność tłumaczenia:



Polacy i Litwini

Proponowana linia demarkacyjna.

Przedstawiciel litewski w Londynie otrzymał następującą depeszę z Kowna, datowaną dnia 31.sierpnia :

W okolicy Augustowa polacy zaatakowali oddziały litewskie. Litwini ponieśli pewne straty w rannych. Polacy zajęli Suwałki i jedna dywizja polska maszeruje w kierunku Sejna.'

Wcześniejsza depesza urzędowa z Kowna z dn.28.VIII. komunikuje:

Do Kowna przybyło dwóch polskich oficerów, proponując zawarcia konwencji. Zadnego wyniku nie osiągnięto. Wysłaliśmy wczoraj do Warszawy notę, proponując polakom uszanowanie naszych granic i nieprzekraczanie linii, zajętych przez nasze wojska. Zaproponowaliśmy jako linię demarkacyjną Grabowo - Augustowo - Sztabin, oraz wyraziliśmy gotowość rozstrzygnąć sprawę granic w drodze rokowań. Rozbrojeni bolszewicy zostali internowani. Ludność Grodna wysłała do nas petycję z prośbą zajęcia Grodna przedtem, niż polacy dojdą do niego. -

Polski Charge d'affaires w Londynie potwierdzenia powyższych wiadomości nie otrzymał.

Musimy wyjaśnić, że linja Curzona, określona przez Radę Najwyższą jako granica Polski na północnym wschodzie i wschodzie, dzieli Suwalszczyznę Królestwa Kongresowego na dwie części, zostawiając po tamtej stronie granicy Polski północną część Suwalszczyzny, która w przeważającej części ma ludność litewską. Same miasta Augustowo i Suwałki pozostawione były Polsce. Sejny położone są na wschodzie i na tej samej szerokości co Suwałki. -

Linja demarkacyjna, proponowana przez litwinów, rozpoczyna się od granicy pruskiej na wschód od miasta Łyk i około Augustowa ostro skręca na południe w kierunku rzeki Buga Biebrz.

Za zgodność tłumaczenia:

[Signature]

4851 TS

T Ł O M A C Z E N I E .
=====Odpowiedź CZYCHERYNA p. BALFOUR.
=====Bogaty nędzarz.
=====

Następująca odpowiedź p. CZYCHERYNA na list p. BALFOUR'a z 1-go września została przesłana przez p. KAMIENIEWA:

ponieważ p. BALFOUR odpowiedział na mój ostatni list z pewnymi komentarzami nie mogę ze swej strony nie dodać do tego pewnych uwag. Rząd brytyjski w początku zgodził się na to, że rząd rosyjski może żądać od rządu polskiego gwarancji od nowego ataku ze strony Polaków, obecnie jednak p. BALFOUR twierdzi, że rząd brytyjski uważa ograniczenie armii polskiej za warunek niesprawiedliwy z zastrzeżeniem tylko, że nie będzie on jednak powodem do interwencji aktywnej ze strony Anglii. Biorąc to do wiadomości nie możemy nie mieć podejrzeń iż rząd brytyjski jest jeszcze raz ofiarą złego poinformowania, co na nieszczęście miało miejsce bardzo często w stosunku do polityki rosyjskiej.

P. BALFOUR, zdaje się, myśli, że nastąpiła zasadnicza zmiana w położeniu militarnym pomiędzy Polską a Rosją. W rzeczywistości zaś nastąpiło tylko niepowodzenie jednej operacji, które oznacza tylko zwłokę w ostatecznym wyniku kampanji. P. BALFOUR jest zupełnie źle poinformowany, jeżeli uważa, że wynik bitwy pod WARSZAWĄ ma inne znaczenie. Nasza militarna siła względem Polski jest ta sama co przed tem; zwiększyła się ona nawet na naszą korzyść ze względu na posiłki wysłane na front. Jeżeli więc rząd brytyjski uważał trzy tygodnie temu, że Rosja miała prawo zwyciężyć = pod tym względem sytuacja się nie zmieniła

Z naszej strony nadal trzymamy się zasady, że żaden z naszych terminów pokojowych niema charakteru ultimatum, i że każdy z nich może być przedyskutowany i rozpatrzony w czasie pertraktacji z Polską. Chcąc koniecznie doprowadzić do długotrwałego pokoju rząd rosyjski pragnie tego dokonać opierając się na

moralnej pomocy i sympatjach mas robotniczych państw. Ze względu na ciągłą akcję pokojową robotników polskich rząd rosyjski uważał za stosowne zamienić armję polską na milicję robotniczą, gdyż wszelka inna milicja nie miałaby za cel dążenie do pokoju.

P. BALFOUR jeszcze raz powtarza obojętne oskarżenie, zawarte w nieszczęśliwym komunikacie z dn. 25-go sierpnia przeciwko rządowi rosyjskiemu w tej sprawie. Warunki rosyjskie są zawarte tylko w kilku wierszach. Ostateczny zaś traktat będzie bardzo długim dokumentem, wszystko więc co w nim będzie zawarte może natrafić na taką samą krytykę ze strony rządu angielskiego t.j., że zostało początkowo przed nim ukryte. Dla tego rząd rosyjski nie zgadza się z p. BALFOUR'em, że do tego, że rząd rosyjski stawia Polsce coraz to nowe warunki i że w polityce rządu rosyjskiego nastąpiła zmiana.

Śmiemy również wątpić, że propozycja utworzenia milicji nie napotkałaby tak silnej opozycji ze strony rządu angielskiego, gdyby milicja miała się składać z członków klasy posiadającej. Rząd brytański dał nieraz dowody sympatji względem zwycięzców, którzy zwyciężonemu narzucają władzę klas posiadających. Rząd brytański n.p. należał do tych państw, który za warunek pokoju z Węgrami postawił usunięcie rządu robotniczego i cała polityka rządu brytańskiego w ostatnich czasach wyraźnie wskazuje na to samo.

P. BALFOUR dla tego nie może w tym wypadku powoływać się na rząd brytański; i jeżeli wydaje mu się, że utworzenie milicji robotniczej zagrażałoby porządkowi publicznemu, to widać, że dla niego porządek publiczny wyraża się w uciemnieniu wilkich związków robotniczych przez klasy posiadające za pomocą siły zbrojnej.

Również zdanie p. BALFOUR'a, że rząd robotniczo-włósciański rosyjski nie dał dobrobytu klasom biednym = nie zgadza się z prawdą. Rząd, który przez 2 lata wprowadził blokadę Rosji i

nie dał jej możności korzystania z nafty i węgla oraz odciął ją z najbogatszych w zboże prowincji nie jest w prawie wyrażaniem zdziwienia, że rząd sowieński nie umiał zapewnić większego dobrobytu narodowi rosyjskiemu.

Rząd brytański wierzył absolutnie w skuteczność blokady i dlatego nie należy się dziwić temu, że naród rosyjski nie żył w dobrobycie; na odwrót = żaden inny rząd nie mógłby wykazać takiej odporności i tak starać się pomóc narodowi, jak to uczynił rząd sowieński w czasie ciężkich przejść, które były wynikiem akcji mocarstw sprzymierzonych: żaden inny rząd nie dałby sobie rady bez ziarna z południa, bez maszyn i surowców z zagranicy, które zawsze do Rosji były importowane z zagranicy. Myli się również p! BALFOUR o ile myśli, że bogactwa w ROSJI, należące do byłych klas posiadających zostały zniszczone, a nie stały się własnością całej komuny. Cudne dzieła sztuki, które przedtem należały do książąt i bankierów obecnie są własnością całego narodu i stały się źródłem rozkoszy dla wielkich mas, które przedtem były pozbawione największych radości życia. Pałace arystokracji = są obecnie pałacami narodu pracującego i ośrodkami w których koncentruje się życie robotników. Luksusowe budynki książąt i hrabiów zamieniono na kluby, w których pracujący naród używa życia, słyszy muzykę, widzi dobre sztuki, bierze udział w dyskusjach politycznych, słucha odczytów naukowych, albo spędza czas na rozmowach. Popularne teatry, koncerty, instytucje naukowe stale się mnożą na przedmieściach wielkich miast i po wsiach. Specjalne instytucje kultury narodowej uświadamiają wielkie masy robotnicze uświadamiając co do tajemnic sztuki i nauki i każdy talent ma sposobność kształcić się i rozwijać. Domy bogatych zostały oddane biednym i ci co przedtem leżeli na słomie = używają rozkoszy dobrych mieszkań. Wynalazki techniczne są oddane na usługi mas pracujących i elektryczność często ujawnia się we wsiach. Jadłodajnie ludowe i restau=

racje dają możność masom pracującym przetrwać ciężkie chwile blokady, co przy innym rządzie byłoby zupełną niemożliwością. Wielkie masy robotnicze Wilekiej Rosji wzięły swój los w swoje własne ręce za pomocą rządu sowietów. I tylko pokój jest im potrzebny, ażeby dać możność dalszego rozwoju. Pokój więc jest naszym ostatecznym celem, a wojna rosyjsko-polska jest tylko jednym z epizodów walki, który prowadzi Rosja celem osiągnięcia pokoju.

Za zgodność tłumaczenia:

Zubien'ski
pr

TŁOMACZENIE.

Nowa wypowiedź sowietów.

Dalsza zwłoka w rokowaniach pokojowych.

Delegacja sowiecka w Londynie otrzymała z Moskwy następujący komunikat:

W skład delegacji sprzymierzonych Rosyjskiej i Ukraińskiej Socjalistycznych Republik wchodzi: Adolf syn Abrama Joffe /przewodniczący/ i jako członkowie: ukraiński komisarz ludowy Manuilewski, członek rosyjskiego komisariatu finansów Oboleński, obecny poseł rosyjski w Gruzji Kirow. Delegacja wyjedzie do Rygi natychmiast po otrzymaniu żądanych gwarancji co do immunitetu. Delegacja polska i personel pomocniczy korzystały w Mińsku z praw zupełnego immunitetu. Swoboda ruchów ich na mieście musiała ze względów wojskowych być ograniczoną, lecz osoby ich, jak i dokumenty, były gwarantowane przeciwko wszelkiego rodzaju obrażeniu. Rząd litewski zagwarantował immunitet tylko w stosunku do członków delegacji i ekspertów, wyłączając personel pomocniczy. Do chwili otrzymania podobnej gwarancji, rosyjsko-ukraińska delegacja nie może udać się do Rygi.

Za zgodność tłumaczenia:

Łucja Jolanta

TŁOMACZENIE.

Zale p. KAMIENIEWA.

Złośliwe zarzuty przeciwko LLOYD GEORGE'owi.

Ppłk. KENWORTHY, nadesłał nam celem opublikowania odpis listu, otrzymanego przez niego od p. KAMIENIEWA i dotyczącego spotkania KAMIENIEWA z prezydentem ministrów przed wyjazdem p. KAMIENIEWA z Anglii. Treść listu następująca:

128, New Bond-street,

London, W.1,

11 września 1920 r.

Szanowny Panie!

Podczas bytności mojej w Anglii miałem możność osobiście przekonać się w szczerem życzeniu jego wznowić stosunki przyjacielskie z narodem rosyjskim i jego rządem. Wobec tego uważam za swój obowiązek za pośrednictwem Pana wystąpić wobec narodu brytyjskiego z protestem przeciwko okolicznościom, w których zmuszony jestem opuścić Anglię. Treść oświadczenia LLOYD GEORGE'a w przeddzień mego wyjazdu sprowadza się do tego, że rząd angielski uważa za zbyt ciężkie prowadzić w dalszym ciągu rokowania polityczne z rządem sowieńców celem zawarcia pokoju.

Przed wypowiedzeniem się w tej sprawie LLOYD GEORGE w przeciągu przeszło całego miesiąca, który ja spędziłem w Anglii, używał najrozmaitszych pretekstów, żeby tylko nie prowadzić pertraktacji pokojowych, i teraz zdecydował się ostatecznie zerwać rzeczony rokowania pod pozorem najrozmaitszych oskarżeń przeciwko mojej osobie, jako przedstawiciela rządu sowieńców.

LLOYD GEORGE zarzuca mnie cztery następujące przewinienia:

- 1/ udział w sprzedaży w Anglii klejnotów rosyjskich,
- 2/ subsydjowanie Daily Herald'a,
- 3/ podtrzymywanie stosunków z Radą Wykonawczą,
- 4/ nieuczciwe komunikowanie warunków rosyjskich w sprawie zawieszenia broni z Polską.

Wobec tego, żeby uniknąć wprowadzenia w błąd opinii angielskiej w tej sprawie, pragnę zrobić Panu niżej podane oświadczenie:

1/ że nie miałem nic do czynienia z jakąkolwiek sprzedażą klejnotów,

2/ że nigdy nie dawałem lub też proponowałem Daily Heraldowi czy też innej gazecie jakiegokolwiek subsydji bądź to jako przewodniczący rosyjskiej delegacji, bądź to jako osoba prywatna, i nie proponowałem tego żadnemu zarządzającemu lub właścicielowi jakiegoś pisma.

3/ kiedy członkowie Rady Wykonawczej zrobili mnie zaszczyt i odwiedzili mnie, oni pytali się o moją radę, lecz ja nie zrobiłem najmniejszego wysiłku w kierunku jakiegokolwiek wpływu na nich. Ograniczyłem się do potwierdzania pozytywnych informacji i cały czas wyjaśniałem im, że przyjęte przeze mnie względem rządu angielskiego zobowiązania, nie pozwalają mnie do jakiegokolwiek akcji oprócz komunikowania w ścisłych faktów.

4/ warunki normujące zawieszenie broni z Polską były usta-
lone przez rząd sowieński, który wysunął punkt utworzenia mili-
cji robotniczej w Polsce. Ustępstwo to było wynikiem szeregu
zabiegów z mojej strony przed Moskwą. Powoływanie się na ten
punkt jest co najmniej obłudne, gdyż warunek ten
trzy tygodnie temu nie uważał w najmniejszym stopniu za przeszkodę
do prowadzenia dalszych rokowań pokojowych za moim pośred-
nictwem.

Przybyłem do Anglii, żeby zawrzeć pokój z rządem angielskim w imieniu interesów robotników wszystkich państw. Opuszczam Anglię w nadziei, że idea ta zwycięży. Mam wielki żal, że rząd brytyjski nie miał odwagi otwarcie przyznać zmianę w jego polityce, lecz dążył do ukrycia faktycznego zerwania rokowań politycznych pod płaszczykiem wykrętnych i nieudowodnionych oskarżeń, podtrzymywanych przez agentów tajnej policji, znajdujących się na usługach rządu.

Przypuszczam, że pan mnie przyzna słuszność, że naród rosyjski ma prawo żądać od rządu angielskiego, żeby ostatni prowadził w stosunku do Rosji politykę otwartą i stałą.

Zechce, Szanowny Pan, przyjąć wyrazy mego prawdziwego szacunku

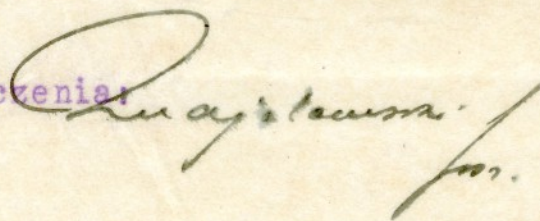
M.P. KAMIENIEW.

Zaprzeczenie oświadczeń KAMIENIEWA.

P.WILIAM SUTHERLAND, przy spotkaniu się z przedstawicielem związku prasy w sprawie powyższego listu powiedział:

"Wyjaśnienia, zrobione przez p. KAMIENIEWA są absolutnie niewiarogodne. Większa część z nich zawiera w sobie zaprzeczenie tych=ze. Jeżeli zajdzie potrzeba=rząd angielski w sprawie tej będzie mógł powiedzieć nieco więcej."

Za zgodność tłumaczenia:



T Ł O M A C Z E N I E .

"Zupełna" niepodległość.

Przechodzimy obecnie do tej części naszego przemówienia, która ze względu na działalność poszczególnych sekcji partji pracy, ma pierwszorzędne znaczenie:

Najlepszym dowodem niepopularności Rady Wykonawczej /Council of Action/ wśród jej przeciwników jest żądanie, żeby przestała istnieć. Odpowiedź, którą na to dam, jest bardzo prosta: Rada Wykonawcza została utworzona dla zupełnie określonego zadania. Nie posiada ona autorytetu i nie dąży do przywłaszczenia sobie ściśle określonego mandatu od jednego z największych i najmocniej nienawidzonego kongresu, który kiedykolwiek się odbył, lecz jest zdecydowanym urzeczywistnić powierzone jej zadanie, t.j. zagwarantować zupełną niepodległość Polsce i osiągnąć pokój z Rosją. Jeżeli zadanie to będzie wypełnione Rada Wykonawcza w zupełności będzie zadowolona z wynikiem swoich prac.

Pozwolę sobie zaznaczyć, że "zupełna" niepodległość Polski już jest zagwarantowaną, i po osiągnięciu pokoju z Rosją Rada Wykonawcza prawdopodobnie przestanie istnieć.

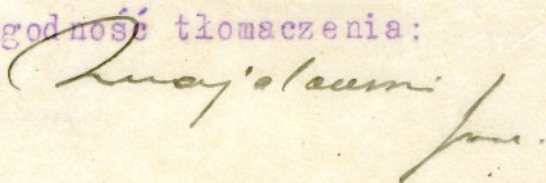
Za zgodność tłumaczenia.

Lucy P. ...

T Ł O M A C Z E N I E .
=====Rada wykonawcza /Council of Action/
=====Pp. Adamson i Purcell mają się udać do Rygi.
=====

Rada wykonawcza ^{od}była wczoraj w sali miejskiej w Portsmouth posiedzenie. Przewodniczył p. W. Adamson. W liczbie obecnych był także p. M. Smillie. Została przyjęta następująca rezolucja: Stosunek Rady wobec rosyjsko-polskiego zatargu był ponownie rozpatrywany i Rada Wykonawcza ze względu na ~~przebiegi~~ odezwe polskiej partji socjalistycznej, skierowanej do angielskiej partji pracy, wobec oświadczenia, zrobionego przez rząd sowietów, ~~przerwy~~ w rokowaniach mińskich, co do której strony podają rozmaite przyczyny, oraz ze względu na to, że partja Pracy pragnie na przyszłość uniknąć możliwości bycia oszukaną, Rada Wykonawcza przeznaczyła pp. W. Adamson i A. Purcell ~~wraz z sobą~~ do wyjazdu do Rygi w celu otrzymania z pierwszych rąk dokładnych informacji z przebiegu mających się toczyć rokowań.

Za zgodność tłumaczenia:

Załącznik 6.
=====Odmowa wydania paszportów do Rygi.
=====

P. Thomas oświadcza, że napotkał na trudności przy próbie otrzymania paszportów dla delegatów, którzy z ramienia Rady Wykonawczej mieli się udać do Rygi, w celu otrzymania bezpośrednich informacji od stron zainteresowanych, t.j. jak od Polaków tak i od Rosjan. ~~Nikt~~ Z jakiego powodu powstały w sprawie tej trudności on nie może zrozumieć /Głos jednego z delegatów: "Oni się obawiają, żebyśmy się czego nie nauczyli"/. Rozumiałem jest że rząd brytyjski czyni trudności przy przyjeździe kogokolwiek do Anglii, lecz niezrozumiałem jest chęć rządu przeszkodzić Związkowi Zawodowemu otrzymywać dokładne informacje.

Jeden z delegatów"= czy nie wartoby ogłosić wobec

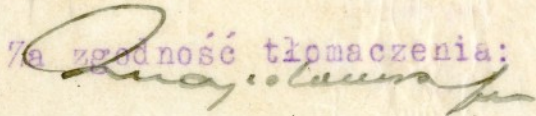
strejk?

P. Thomas /z odrazą/ o nie! Ludzie, którzy stale mówią o strejku ogólnym i nieárzeczywistniają go, podrywają znaczenie takowego. Komitet Wykonawczy poleca, żeby Kongres przyjął rezolucję następującą:

"Kongres wita utworzenie Rady Wykonawczej i stwierdza z zadowoleniem wysiłki jej, dążące do powstrzymania wybuchu wojny, w którą ma być wciągnięta Wielka-Brytania. Kongres poleca Radzi Wykonawczej nie ustawać w wysiłkach w celu ^{Osiągnięcia pokoju} ~~zawarcia pokoju~~ między Anglią a Rosją. Kongres potwierdza swoje postanowienie w sprawie wysłania delegatów do Rygi i wzywa rząd do uczynienia wszelkich ułatwień paszportowych delegatom angielskich robotników, obecność których na Konferencji będzie rękojmią, że żadna ze stron nie będzie mogła wystąpić z niesprawiedliwymi i nie-słusznymi zażaleniami.

Rezolucja to została przyjęta bez dyskusji.

Za zgodność tłumaczenia:



T Ł O M A C Z E N I E !
=====Sprawa Litewska.
=====

Litewski Chargé d'Affaires w swoim komunikacie agencji REUTERA przedstawia w następujący sposób trudności litewsko-polskie:

gdy armja polska cofała się przed bolszewikami = litwini zajęli Suwałki i Augustów na żądanie mieszkańców, którzy obawiali się plondrowania przez bolszewików. Gdy armja polska, po zwycięstwie warszawskim zaczęła się przybliżać do linii litewskiej, rząd litewski wysłał notę do Warszawy z prośbą, ażeby wojska polskie nie przekroczyły linii zakętej przez litwinów i żeby tymczasem została oznaczona linja demarkacyjna, ażeby uniknąć możliwego konfliktu z polakami. Zaproponowaliśmy również rozpocząć rokowania, celem ostatecznego uregulowania granic.

Jednocześnie polska delegacja przybyła do Kowna, celem przedyskutowania z rządem litewskim sytuacji wojskowej i oznaczenia linii demarkacyjnej. Nie otrzymaliśmy jednak żadnej odpowiedzi na naszą notę i nawet w czasie rokowań w Kownie polacy zaatakowali litwinów przeważającymi siłami i zmusili ich do cofnięcia się z ciężkimi stratami. To pozwala nam przypuszczać że polacy będą kontynuować politykę imperjalistyczną, ale my zgadzamy się na rokowania i mamy zamiar unormować przyjazne stosunki, potrzebne dla obu narodów. Podstawą rokowań jednak musi być absolutne uznanie Litwy przez Polskę i nietykalność jej granic.

Za zgodność tłumaczenia:

Żubowski
per

Litwa zaprzecza czynionym jej przez Polskę zarzutom.

Litewski Chargé d'Affaires w Londynie porozumiał się ze swoim rządem i jest w możności kategorycznie zaprzeczyć pogłoskom, które były pomieszczone w prasie, że między litwinami a bolszewikami doszło do porozumienia przeciwko polakom, że wojska bolszewickie i litewskie współdziałają, oraz, że wojska bolszewickie koncentrują się na terytorjach, znajdujących się pod kontrolą Litwy.

Ani jednemu żołnierzowi bolszewickiemu, komunikuje Chargé d'Affaires litewski, nie pozwolono zostać na wolności, wszyscy są internowani. Koleje, które są pod zarządem litewskim nie przewożą żadnych wojsk lub też materiału wojskowego bolszewickiego.

*La agencia de prensa
 Mayoliana*